GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 141. Sobota 21. Czerwca 1851. **Rok gazecie 40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 9. czerwca. Na mocy dekretu wysokiego ministeryum publicznego oświecenia z dnia 16. z. m. l. 4473 będzie gimnazyum w Bochni, które obecnie sześć klas obejmuje, z początkiem przyszłego roku szkolnego $18^{51}/_{52}$ jako podgimnazyum o cztérech klasach systematycznie urządzone.

Od c. k. galicyjskiéj krajowéj władzy szkolnéj.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 15. czerwca. Czas odjazdu Jego Mości Cesarza do Galicyi wyznaczony jest, jak słychać, ku końcu tego miesiąca. Twierdzą z pewnością, że pan minister spraw wewnętrznych dr. Bach będzie towarzyszyć Monarsze w téj podróży.

— Rząd turecki oznajmił austryackiemu ministeryum, że na przyszłość nie mogą przeprawiać się przez granicę ani koloniści ani podróżni z Austryi, których paszporta przez turecką ambasadę widymowane nie będą.

— Wypłata prowizyi od zapisów długu państwa, które nie są zaopatrzone kuponami i od obligacyi do losowania, może teraz być nakazana we wszystkich z głównemi krajowemi kasami połączonych oddziałach kredytowych. Jednakże asygnacya do wypłacenia prowizyi musi nastąpić w drodze dyrekcyi finansów krajowych, dokąd właściwe partye udać się mają.

— Ministeryum sprawiedliwości naradza się nad ustawą o karnem postępowaniu z aresztantami wewnątrz więzienia, któréj autorem jest, jak słychać, pan radzca ministeryalny Hye.

— Dla podźwignienia kultury lasów zaproponowano zezwolić dla właścicieli lasów znaczne uwzględnienia w podatkach, któreby zdołały do pielęgnowania lasów zachęcić.

— Wkrótce ma być publikowany nowy regulamin rygorozów. Regulamin ten był już we wszystkich fakultetach wzięty pod obrady. Najważniejsze punkta reformy są: Znizenie taks, oznaczenie właściwych dysputacyi i dokładniejsze określenie egzaminów.

— Niektóre hurtowne domy wiédeńskie zaczęły od niejakiegoś czasu nabywać posiadłości w Węgrzech, i już zawarły kupna na znaczne dobra. Ale dotychczas rozciągają się one tylko na górne Węgry powiększéj części w tych komitatach, które z Niemcami graniczą. Jednakże z tego nabywania dóbr można wnosić, że stosunki tego kraju wkrótce się ureguluja i na mocnéj staną posadzie, bo inaczéj te wielkie domy, które zwykle dobrze są zawiadomione, nie miałyby zaufania i nie wystawiałyby swych kapitałów na niebezpieczeństwo. Cena w tych kupnach jest nadzwyczaj mała w porównaniu z ceną w Niemczech, bo nawet przy bardzo dobréj glebie, rzadko przewyższa 100 złr. banknotów za węgierski morg, mający 1200 sążni kwadratowych. Dotychczas prawie tylko sam jeden baron Sina kupił dobra w Węgrzech, teraz zaś Wiédeńskie domy handlowe występują z nim w konkurencyę.

— 17. czerwca. Niedawno spalono pięć milionów reńskich w walucie wiédeńskiéj, ściągniętych przez bank narodowy, na mocy zawartéj ugody. Od roku 1841 nieprzedsięwzięto spalenia tego coraz rzadszego rodzaju pieniędzy papierowych.

(Industrya wiédeńska.)

Wiédeń, 16. czerw. Industrya wiédeńska dostarcza teraz wyrobów w wartości blisko 75 milionów złr. m. k., czyli trzy razy większéj wartości niż cała industrya wielkiego księstwa Badeńskiego. Tak zwana industrya zbytkowa, mająca tu jednak całkiem naturalną podstawę, zajmuje przytém najpierwsze miejsce. Wartość (przeciętna) wyrabianych rocznie towarów jedwabnych razem z farbiarstwem wynosi $13^1/_2$ milion. złr. Towarów wełnianych i mieszanych, mianowicie szalów i chustek wełnianych, wyrabiają corocznie za $3^1/_2$ mil. złr. a rozmaitych bawełnianych towarów za $1^1/_2$ miliona złr. Wartość wyrobów ze złota i srebra wynosi rocznie (nieliczac w to klejnotów) więcéj niż trzy razy tyle. Wyroby tutejszych rafineryi cukru dochodzą wartości 6 milionów, a napoje gorące 3 milion. złr. m. k.

(Spekulacya z markami listowemi. — Droga przez Splügen.)

Medyolan, 12. czerwca. Niektóre domy handlowe przedsiębrały tu formalną spekulacyę z markami listowemi i ciągnęły z tego niemały zysk dla siebie, lecz ze szkodą skarbu publicznego. Jak się pokazało bowiem, sprzedawały one znaczne zapasy marków listowych w niewłoskich prowincyach austryackich za pieniądze papierowe i oszczędzały przeto ich nabywanie tu za monetę srebrną. Ale ponieważ w końcu musiało to wpadać w oczy, że oddawano tu mnóstwo listów nienpatrzonych przepisanémi umyślnie dla królestwa lomb. weneckiego markami wolnemi, na których porto nie w krajcarach lecz w centezymach jest wymienione, przeto wydano teraz rozporządzenie, że wszystkie listy oddawane na pocztach tutejszych z markami, na których porto w krajcarach jest wymienione, jako niefrankowane traktowane być mają.

Gazetta di Milano podaje do wiadomości publicznéj, że drogę alpejską przez Splügen tak z austryackiéj jak z szwajcarskiéj strony wszelkiego rodzaju powozami przejeżdżać już można. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 18. czerwca 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $95^{11}/_{16}$; $4^1/_2$% — $83^3/_4$; — 4% 74. 4% z r. 1850 —; $2^1/_2$% —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 $1008^3/_4$; z roku 1839 — 300. Wied. miejsko bank. $2^1/_2$% —. Akcye bankowe $1236^1/_2$. Akcye kolei północ. 1330. Glognickiej kolei żelaznéj 665. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 560. Lloyd $662^1/_2$.

Ameryka.

(Podróż prezydenta. — Ludność Stanów zjednoczonych.)

W tych dniach powrócił prezydent w jak najlepszém zdrowiu z podróży swéj — do Washingtonu. Podróż ta wywarła, jak słychać, bardzo dobry wpływ osobliwie pod względem kwestyi niewolnictwa, albowiem rozpowszechniła to przekonanie, że trzeba starać się wszelkiemi siłami o to, aby się pozbyć niewolnictwa murzynów, wszelako bez straty 3 milionów białych i 50 milionów dolarów ze skarbu, i bez zupełnego powikłania interesów publicznych. Jestto szczególnym lecz mało znanym dotąd faktem, że wszyscy główni przedsiębiercy handlu niewolnikami w południowéj Karolinie są bez wyjątku prawie przeciw rozwiązaniu unii; największą zaś wrzawę w téj mierze robią ci ludzie, którzy albo mało, albo żadnych niewolników niemają, i którym tylko o to idzie, aby agitować mogli.

Ogół ludności Stanów zjednoczonych wynosi podług najnowszych obliczeń 23,267,498 dusz, mianowicie 19,668,736 białych, 419,173 wolnych kolorowych, a 3,179,589 niewolników czarnych. W roku 1840 liczono w ogóle tylko 17,340,000 dusz, a przed 60 laty ledwie 4 miliony. Ogół niewolników wynosił w roku 1790: 698.000 dusz. *(Gaz. Pr.)*

Hyszpania.

(Mowa margrabi Miraflores w senacie.)

Madryt, 7. czerwca. Minister spraw zewnętrznych, margrabia de Miraflores, odezwał się na posiedzeniu senatu dnia 5. b. m. w następujące słowa: Podstawą rządu jest moralność, porządek i sprawiedliwość. Te są zasady téj partyi, którą zwykle nazywają umiarkowaną, niewyłączając jednak z niéj partyi postępowéj; bo ja uznaję zewszech miar, że ta ostatnia partya liczy mężów, którzy są bardzo godni, bardzo prawi i równie monarchiczni jak ja sam jestem. Ale przez ideje i plany powstające na religię, tron a nawet familię jest społeczeństwo zachwiane. Socyalne niebezpieczeństwo jest niezmiernie wielkie, starajmy się zażegnać je. Powinnością i obowiązkiem jest wszystkich mężów honoru bronić wzniosłych instytucyi, na których wszystkie monarchye i wszystkie społeczeństwa, które chcą mieć

swe warunki żywotne, muszą być oparte. — Jakżeż kwestye i interesa indywidualne mogą iść w porównanie z kwestyami tak wielkiéj wagi, z kwestyami, które światu ruch nadają? Zaprawdę, byłoby to dziwną rzeczą, gdyby nikczemne kwestye osobiste mogły tylko na chwilę zatrzymać tok kwestyi polityki socyalnéj! Wszystko powinno ustąpić przed témi świętemi słowy: Porządek, moralność i sprawiedliwość!

W izbie deputowanych była dziś żwawa dyskusya względem wyborów w Andnjar, przy któréj-to sposobności bardzo mocno powstano na ministeryum Esteban Collantes.

Anglia.

(Debaty w izbie niższéj.)

Londyn, 13. czerwca. W izbie niższéj przypadła dziś z porządku dziennego debata nad ustawą względem utworzenia komitetów subsydyalnych, a mianowicie najpierw dla marynarki. Debaty były dość długie, lecz w szczegółach nie ciekawe wcale dla zagranicy. Coraz powszechniéj odzywa się skarga, że parlament w ciągu teraźniejszéj sesyi bardzo powoli postępuje, czego winę przypisać trzeba głównie nieporozumieniom w sprawie katolickiéj. Pod względem zreformowania kancelaryi nadwornéj zachodzi sprzeczność w zdaniach lorda John Russel i lorda kanclerza.

(Kongres pokoju w Londynie w roku 1851.)

Kongres przyjaciół powszechnego pokoju świata, który w roku 1848 odbył się w Bruxeli, w r. 1849 w Paryżu, a w r. 1850 w Frankfurcie n. M., będzie od d. 22. lipca r. b. odbywać posiedzenia w Londynie. Główna zasada mająca kierować obradami szanownych członków tego kongresu, jest ta sama, która im w dawniejszych zgromadzeniach za podstawę służyła, mianowicie: „że wzywanie do broni, dla załatwienia jakichkolwiek sporów między narodami jest zwyczajem barbarzyńskim, który od religii, rozumu, sprawiedliwości, uczucia ludzkości, tudzież interesów wszystkich ludów ma się spodziewać jednomyślnego potępienia." Kongres pokoju będzie się przeto naradzać nad środkami najstósowniejszemi do położenia raz na zawsze końca wszelkiéj wojnie. Wielka wystawa przemysłowa, która w tym roku zwołuje reprezentantów wszystkich narodów przemysłowych do stolicy państwa angielskiego, nada temu kongresowi znaczenie uniwersalno-historyczne. Ta olbrzymia wystawa jest urzeczywistnieniem idey, które ożywiały kongresa pokoju lat dawniejszych, bo reprezentanci narodów przemysłowych zebrani w Londynie będą równocześnie uważani za praktycznych członków kongresu pokoju z roku 1851. Ten kongres pokoju z r. 1851 będzie co do blasku, zakresu działania i liczby członków najświetniejszy z wszystkich, które się dotychczas odbyły.

Francya.

Skojarzenie, czyli zlanie się obudwu linii familii Burbonów, które tak długo było przedmiotem rozpraw w dziennikach paryskich i tamtejszych korespondencyach, poszło już mniéj więcéj w zapomnienie. Właśnie szło tylko o to co rozumiano pod tą nazwą: Jeżeli pod nią rozumiano zlanie się dwóch sprzeciwiających się nawzajem zasad legitymizmu i orleanizmu; jeżeli sądzono, że się dwie rzeczy różnorodne dadzą ująć w jedną formułkę, tedy musiano teraz już nabyć dostatecznego przekonania, że formułki niewiążą i że w świecie politycznym nie dzieje się jak w chemii gdzie się rzeczy różnorodne dają z łatwością połączyć. Jeżeli zaś mniéj jeszcze chciano osiągnąć; jeżeli chciano odnieść korzyść realną; jeżeli teraz ci uprzejmie się witają, którzyby się bez skojarzenia zapewne niewitali; jeżeli się tym sposobem pośredniczy pewna zgoda w wypadkach pojedynczych głosowań w zgromadzeniu narodowem; jeżeli zachodzi wymiana wzajemnych grzeczności między partyami dawniéj sobie nieprzychylnemi, tedy i to jest tylko złudzeniem. Tak słabowite dziecko niezdolne żyć długo byłoby ledwie zasłużyło otrzymać imię; dziecko to umarło. Nacóż jeszcze ma żyć jego przemijające imię i ażaliż zasługuje zgoła aby żyło dłużéj? Inny wyższy rezultat mamy w tym względzie na oku, rezultat któregośmy przez niejaki czas wyglądali, dopóki nas bieg zdarzeń nienauczył, że nie wybiła jeszcze dla Francyi godzina stanowcza. Wierzymy bowiem, że nastąpi prawdziwe trwałe skojarzenie się, połączenie wszystkich monarchycznych interesów Francyi w jedną myśl i wyniesienie się nad wszelkie osobiste i stronnicze względy. Sądziliśmy, że przyjaciele monarchyi we Francyi już przyszli do przekonania, że niemasz nic szkodliwszego zasadzie monarchycznéj jak rozdwojenie. Sądziliśmy, że się oni wszyscy nawrócili do tego jedynie prawdziwego zdania, iż idea monarchyczna nieda się dowolnie i sztucznie utworzyć tak jak jaki preparat z kuchni wszechwładztwa ludowego, lecz że zakorzeniona jest w głębokich i żywych warstwach ludu, opierających się na tradycyi i uświęconym obyczaju. Na te warstwy przedewszystkiem zważać należy jeżeli monarchya niema być podkopaną nazawsze. To jest rdzeń około którego kupićby się powinny opinie także i owych przyjaciół instytucyi monarchycznych, którzy tych uczuć niepodzielają.

System uzurpacyi nie zaś republikanizm skompromitował i uszkodził ciężko monarchyę we Francyi. Należało się tam przecież zawsze zastanowić nad tem, że się król nieda improwizować. Los tylko, bądź prawowite urodzenie, bądź ogromne rzadko tylko w hystoryi wydarzające się zdarzenie zdoła trwale tron ustalić.

Z tego wychodząc stanowiska niemożemy też pochwalić wniosku pana Creton, którybý chciał aby decyzya arcyważnéj dla świata kwestyi, czyli Francya ma pozostać przy konstytucyi republikańskiéj lub powrócić do monarchyi, wyszła z konstytuanty pochodzącéj z powszechnego wyboru ludu. Jestto rodzaj apelowania do tak zwanéj udzielności ludu, czyli chce zostać przy życiu lub też zadać sobie własną ręką cios śmiertelny. Jestto wracanie się do źródeł które z natury swojéj inny wydać muszą rezultat niżeli pożądany. Gdyby monarchya niemiała przyszłości w sercu, w duszy, w życiu narodu francuskiego; zaiste niewyszedłby on na tem dobrze i potrzeba nato w saméj rzeczy niemało iluzyi, i rzec można prawie ślepego uwielbienia zasady parlamentarnéj większości, aby proponować taki środek, taką drogę.

Najnowsza konstytucya francuska nie okazała wielkiéj zdolności do zabezpieczenia publicznego porządku i pewnéj stałości stosunków. Prawdziwego zaspokojenia niedoznał naród bynajmniéj; dowodem tego jest rozprzężona i głęboko wzruszona teraźniejszość i niepewność europejska równie jak przykre uczucie zwątpienia, z jakiem świat spogląda na każdą zmianę tamtejszych stosunków. Atoli w jednym względzie jest ona jedyną w swoim rodzaju i niezrównaną. Wstrzymuje bowiem wszelkie podobieństwo wydobycia się na legalnéj drodze z teraźniejszego labyryntu. Sławne postanowienie, że sprzeciwienie się jednéj czwartéj części reprezentantów narodu paraliżować może wyrzeczoną wolę reszty trzech czwartych części, zawiéra w sobie zarazem najbardziéj uderzające wyparcie się tak wysoko we Francyi cenionéj zasady większości. Niejest to droga wiodąca do ocalenia Francyi. *(Lit. k. a.)*

(Debaty w izbie prawodawczéj d. 13. czerwca.)

Paryż, 13. czerwca. Trzydziestu sześciu reprezentantów większości, a pomiędzy nimi Broglie, Taschereau, Leverrier i Moulin i dwaj krewni prezydenta republiki, Lucyan Murat i Clary złożyli na dzisiejszém posiedzeniu legislatywy petycye o rewizyę konstytucyi, o spieszną rewizyę, o legalną rewizyę, o rewizyę z uwzględnieniem powtórnéj obieralności prezydenta repnbliki, itd. itd. Dwóch reprezentantów lewéj strony przedłożyło petycye o przywrócenie powszechnego prawa głosowania. Potém przeszło zgromadzenie do porządku dziennego i zawotowało najpierw stanowczo ustawę o cukrze 450 głosami przeciw 228. Następnie wytoczono daléj rozpoczętą wczoraj trzecią dyskusyę nad ustawą o gwardyi narodowéj. Po dość długiéj rozprawie wstępnéj zawiązała się bardzo nieskładna i próżna debata nad właściwym politycznym artykułem téj ustawy podług którego mają być wszyscy ci, dla których zwyczajna służba byłaby za uciążliwa, wykluczeni urzędownie z czynnéj gwardyi narodowéj. — *Pierre Leroux* zalecał przy téj sposobności pruski system uzbrojenia, przezcoby budżet wojenny dla Francyi z 450 milionów na 200 zredukowany został; *Valentin* nazwał to postanowienie obłudném i jezuickiém; *Leo de Laborde* zbijał teoryę, że prawo głosowania nadaje oraz prawo noszenia broni i uznał to poprostu za konieczne, aby pewną część ludności wykluczono z gwardyi narodowéj, itd. itd. Wspomniany wyż artykuł przyjęto nakoniec w całości, równie jak i następujące mniéj ważne artykuły téj ustawy. Potém przyjęto jeszcze postanowienie karne przeciw gwardzistom narodowym, ktòrzyby w razie zagrożenia spokojności publicznéj stawić się zaniedbali, (jedno — do trzydniowe więzienie, degradacya, doczesne wykluczenie z gwardyi narodowéj itp.), a w końcu zawotowano stanowczo całą ustawę 429 głosami przeciw 235, i na tém skończyło się posiedzenie dzisiejsze. *(Pr. Ztg.)*

(Petyoye za rewizyą konstytucyi.)

Paryż, 13. czerwca. Powiększająca się codzień liczba nadsyłanych petycyi za rewizyą konstytucyi, zachęciła opozycyjne dzienniki republikańskie, równie jak członków ostateczné lewéj strony w zgromadzeniu narodowém, do użycia wszelkich środków, aby swoje masami podpisane petycye za przywróceniem powszechnego prawa wyborów przedłożyć mogli. Dzienniki *National*, *Republique* i *Evénement*, równie jak istnące tutaj towarzystwa robotników różnych rzemiosł, których członkowie w większéj części są socyaliści, powystawiały w swych biurach napisane w tym celu petycye, które wszakże dotychczas tylko przez kilka tysięcy stronników są podpisane.

(Nowy projekt względem rewizyi konstytucyi.)

Paryż, 13. czerwca. W zgromadzeniu narodowém zakończono dziś debaty nad ustawą o cukrze i o gwardyi narodowéj. — Ustawę o cukrze przyjęto większością 450 głosów przeciw 228, ustawę zaś o gwardyi narodowéj większością 429 głosów przeciw 235.

Uwagi godną jest rzeczą, że dziś, dnia 13. czerwca w rocznicę zamierzonéj przed dwoma laty przez socyalistów manifestacyi przeciw zgromadzeniu narodowemu, inna i ważniejsza manifestacya zgromadzeniu narodowemu zagraża. Niedzie tu bynajmniéj o urojenie ale o bardzo poważny projekt, który jakkolwiek wcale nie nosi cechy explozyi z 13go czerwca 1849, jednak zakończyćby się mógł niemniéj pożałowania godną katastrofą.

Rzecz jest pokrótce następująca:

W razie gdyby zgromadzenie narodowe nie głosowało za rewizyą w duchu powtórnego wyboru prezydenta, wyszle każdy kanton Francyi, których jest 2834, deputowanych do Paryża aby tam wywierali swój wpływ na zgromadzenie narodowe. Ci deputowani mają z petycyą stanąć u krat zgromadzenia narodowego coby zniewoliło reprezentantów Francyi albo przyzwolić na przydłużenie władzy prezydenta republiki albo uciec przez okno.

Dzienniki *Siecle* i *Presse* robią aluzyę na ten projekt a opinia publiczna poczyna się już niemało z téj przyczyny niepokoić.

(Obrady komisyi rewizyjnéj.)

Paryż, 13. czerwca. Do wczorajszego sumarycznego sprawozdania o pierwszéj debacie komisyi rewizyjnéj podajemy dodatko-

wo następujące szczegóły: *Odilon Barrot* zabrał najpierwéj głos i ganił niektóre artykuły konstytucyi, mianowicie odnoszące się do organizacyi najwyższych władz państwa, jako przeciwne zasadom regularnego i silnego rządu. Tym niedostatecznościom przypisywał też Odilon Barrot szczególnie ciągłe zatargi między zgromadzeniem narodowém i rządem, które już od 2 lat podniecają zaburzenie w kraju. Dlatego chce on rewizyi konstytucyi, lecz w tym celu tylko, aby republikę tę wedle przekonania jego jedynie możliwą formę rządu, trwale urządzić i umocnić! Wszakże niejest on bynajmniéj za tem, aby władze mającéj sie zwołać konstytuanty w jakikolwiek sposób ograniczone zostały. O tém jednakże, jak dalece rewizya konstytucyi w dzisiejszych czasach pożyteczną być by mogła, wyraził się Odilon Barrot bardzo ostrożnie i wstrzemięźliwie. A właśnie ten punkt wyszczególnił Baze w odpowiedzi swojéj, jako rzecz główną, jako jedyną kwestyę teraźniéjszéj chwili. „Gdyby szło o to tylko, (mówił Baze), aby ulepszyć warunki republikańskich instytucyi państwa, wtedy przyznałbym bez wahania się, że konstytucya zawiera wiele błędów w sobie i że przeto zrewidowaną być musi. Lecz ja sądzę, że przy teraźniéjszym stanie kraju, nietylko nieprzyniosłaby rewizya żadnéj korzyści, lecz nadto zniszczyłaby wszelkie granice stronnictw, i podburzywszy je do walki, sprowadziłaby na kraj niebezpieczeństwa wojny domowéj i naraziłaby Francyę na powszechne zaburzenie, którego skutki naprzód obliczyć się niedadzą." — *Berryer* mówił za całkowitą i legalną rewizyą, ponieważ republikańska forma rządu nieprzydatna wcale dla Francyi i od narodu tylko jako prowizoryczny, po rewolucyi lutowéj nieodzowny system rządu przyjęta została, lecz w ogóle sprzeciwia się zupełnie i obyczajom i tradycyom i interesom Francyi. Wybór z 10go grudnia niebył niczem innèm, jak tylko protestacyą kraju przeciw republice, ponieważ same nazwisko Bonapartego zamykało w sobie myśl obalenia republiki. To zdanie wywołało odpowiedź pana *Jules Favre*, który wybór z 10. grudnia nazwał protestacyą „bluzy przeciw frakowi", demokracyi przeciw arystokracyi; lecz wszelkie debaty nad rewizyą bardzo lekcewazył, sądząc, że dla niemożności pozyskania dla siebie większości trzech czwartych części głosów są one całkiem nadaremne, i tylko niepotrzebnie wywołują zaburzenie w kraju.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, sobota, 14. czerwca, 8. godz. wieczór. Legislatywa obradowała nad wnioskiem względem przydłużenia rad jeneralnych i przyjęła go po żwawéj debacie. — Podług pobieznego obliczenia opatrzone są wszystkie petycye o rewizyę razem 800,000 podpisów. — Dziś odbyło się posiedzenie komitetu rewizyjnego. Cavaignac zaprzeczał komitetowi upoważnienie do rozstrzygania między monarchyą i republiką. *(G. Pr.)*

Włochy.

(Rozkaz rządu piemonckiego.)

— Rząd piemoncki wydał temi czasy rozkaz, aby utrzymywano w pogotowiu do żeglugi fregatę o 48, korwetę o 30, dwa brygi o 18 i 14 działach i jeden okręt parowy. Eskadra ta zwiédzać będzie pod dowództwem hrabiego Persano wszystkie zatoki Lewanty.

(Instrukcye ministra wojny względem nowych werbunków. — Dodatek do ustaw organicznych.)

Rzym. 4. czerwca. Minister wojny, książę Orsini rozesłał dziś do wszystkich duchownych, cywilnych i wojskowych władz specyalne instrukcye, podług których mają jak najspiesznićj przedsiębrać uchwalone nowe werbunki wojska. Warunki położone dla rekrutów są: wiek od 18 do 36 lat, stan bezżenny i wierność dla stolicy papiezkiéj. Dla dodania zaś młodym ludziom tém większéj chęci do służby, pozostawiono im do woli zaciągać się na ośm, sześć lub cztery lat tylko. Pierwsi dostaną na rękę remuneracyę w kwocie 30 szkudów (45 talarów), drudzy 20, a ostatni 12 szkudów. Kto bez przyjęcia remuneracyi pospieszy w szeregi papiezkie, otrzyma zaraz przy wstąpieniu medal z napisem: „Volontario", który z lewéj strony na piersi nosić będzie. Oprócz krajowców przyjmowani będą także cudzoziemcy, pod warunkiem, jeźli przez 10 lat ciągle zamieszkiwali w państwie kościelném. — Do ustaw organicznych dostaliśmy teraz drugi dodatek. Jestto z 6ciu rozdziałów składający się traktat o bardzo ważnym przedmiocie, nieróżniący się bynajmniéj od poprzednich. Dla uregulowania przyszłych sporów pojedyńczych ministeryów państwa i gmin ma być ustawiona dla sporów w radzie państwa jako pierwsza instancya komisya składająca się z 3 radzców; jako druga instancya urzędować będzie złożona z czterech radzców państwa i jednego prałata, a jako trzecia złożona z tyluż radzców i kardynała sekretarza państwa — kongregacya. Dopokąd nieudadzą się na prowincye kardynałowie legaci, służyć będą dla gmin jako pierwsza instancya rady delegatów, a jako druga rady legacyjne. *(Pr. Zg.)*

(Poczta włoska.)

Turyn, 13. czerwca. Książę i księżna Genuy przybyli tutaj; sam książę odjechał natychmiast do Moncalieri. W izbie deputowanych toczy się dalsza debata nad sprawą wolnego portu w Nizza. Wniosek pana Rovina połączony z poprawką ministeryalną i żądający, aby tak wolność portu jakoteż cła dyferencyalne w roku 1854 po wprowadzeniu w życie zrewidowanéj w roku 1853 taryfy cłowéj zniesione zostały, przyjęto w zasadzie większością głosów. Jutro nastąpi dalsza obrada nad tą kwestyą, czyli tymczasem ma być adoptowany wniosek ministeryalny, czy nie, poczem zakończy się debata.

Rzym, 9. kwietnia. Temi dniami ukończono już roboty przygotowawcze do wysuszenia bagien pontyńskich, zatem jest nadzieja, że to nader ważne dla państwa kościelnego przedsięwzięcie wkrótce uskutecznione zostanie.

— Do dziennika *Constitutionnel* piszą z Rzymu pod dniem 4. czerwca: Wczoraj rozpoczął się przed pierwszym sądem wojennym proces dziewiętnastu żołnierzy rzymskich, którzy uderzywszy na jednego francuskiego kaprala i dwóch żołnierzy, ciężko ich ranili. — Zdaje mi się, że już panu doniosłem, pisze korespondent dziennika *Preussische Zeitung*, o kongresie który odbyli w Neapolu książęta Parmy, Modeny, Toskanii i król Neapolitański; pewna znakomita osoba dworu papieskiego miała również udział w tych konferencyach tajnych, z których, jak zapewniają, wyniknęło między włoskiemi dworami zaczepne i odporne przymierze. Osnowa tego traktatu jeszcze niewiadoma, jednak można się spodziewać, że środki, które przedsięwezmą, będą tego rodzaju, iż wszystkich przyjaciół porządku przeciw zamachom anarchystów zabezpieczą.

Niemce.

(Sejm bawarski.)

Monachów, 12. czerwca. Prawie bez śladu przeszedł czteromiesięczny peryod naszego sejmu krajowego. Nieuchwalono żadnéj uchwały większéj wagi, a nadzieje jakie pokładano w przyjęciu ustawy notaryatu, którą rząd tak gorliwie zastępował, a któréj sobie naród tak bardzo życzył, nieprzyszły do skutku. Budżet nieprzyszedł pod obrady, a kwestye konstytucyjne któreby koniecznie należało wziąć pod rozwagę, niezostały przedłożone izbom. Prace mianowanego podczas odroczenia wydziału prawodawczego nieprzywiodą także do pomyślnego rezultatu, ponieważ narady nad kodeksem karnym trwać będą $1\frac{1}{2}$ do dwóch miesięcy. Ministeryum jest teraz bardzo czynne w wypracowaniu nowych ustaw, które w październiku mają być przedłożone izbom. Przedewszystkiem wypracowana będzie ustawa dyscyplinarna i nowy regulamin tax.

(Obwieszczenie ze strony rady miasta Hamburga.)

Hamburg, 13. czerwca. Tutejsze dzienniki z dnia dzisiéjszego zawierają następujące obwieszczenie:

W wieczór pierwszego dnia Zielonych świątek, zaszły bardzo smutne wypadki, wywołane przez spór, w którym c. k. austryaccy żołnierze mieli udział, równie jak przez wdanie się zakwaterowanego w Altonie c. k. austryackiego wojska.

Dla tych wypadków obsadziła c. k. austryacka jeneralna komenda bez przyzwolenia wysokiéj rady przedmieście St. Pauli c. k. austryackiem wojskiem, ściągniętem z przyległości Holsztynu.

Wysoka rada uczyniła już potrzebne kroki dla zniesienia tego rozporządzenia, i niezaniedba nic, aby prawa Hamburgu i nadal zabezpieczyć.

W tak ważnéj chwili dla odwrócenia dalszego nieszczęścia od naszego miasta, jest świętą powinnością każdego pojedyńczego obywatela Hamburga równie jak i cudzoziemców doznających tutaj gościnnego przyjęcia, unikać wszelkiego rodzaju starcia się z zakwaterowanem tutaj tymczasowie c. k. austryackiem wojskiem, a nawet w tym przypadku, jeżeliby kto sądził, że od tegoż wojska dany był powód, powinien się jak najściśléj wstrzymać od wszelkich samowolnych postępków bądź w słowach, bądź w czynach.

Kazdy obywatel Hamburga, który kocha swoje miasto ojczyste, niechaj niezapomina, że przebywającym tu tymczasowie wojskom związkowego państwa, z któremi dotychczas dobre istniało porozumienie, przyjacielskie względy jest winien.

Jeźliby się zaś jednak znaleźli pojedyńczy zuchwalcy, którzyby niepomni na tę przestrogę i napomnienie, dopuścili się obrazy c. k. żołnierzy austryackich i przeto ściągnęli nowe nieszczęście na swych spółobywateli i na własne ojczyste miasto, tedy się przeciw takim najsurowiéj postąpi.

Dano na zgromadzeniu naszéj rady.

Hamburg, 13. czerwca 1851.

(Wiadomości bieżące.)

Hamburg, 13. czerwca. Dla uniknienia nadal wszelkiego możliwego powodu do konfliktów między austryackimi żołnierzami a tutejszą ludnością wstrzymano nawet musztry milicyi miejskiéj. Na wczorajszy pogrzeb jednéj z ofiar poległych w St. Pauli odkomenderowano także 50 żołnierzy tutejszej załogi. — Hrabia Mensdorf-Pouilly przybył tu wczoraj z Kiel i chce jak słychać oczekiwać powrotu pruskiego komisarza jenerała Thümen. Jutro spodziewany jest jenerał Bardenfleth von Ratzeburg z powrotem z Kiel. *Lübecker Zeitung* zbija doniesienie, jakoby księstwo Lauenburg miało zapłacić milion talarów kontrybucyi wojennej. Natomiast wezwano rząd lauenburgski do zebrania 16,000 talarów jako dodatkowéj kwoty do listy cywilnéj króla, przyczem zostawiono woli rządu w jaki sposób zbierze tę sumę. — Prezydent rządowy, radzca stanu Susemihl cofnął znowu swoje podanie o dymisyę.

(Obrady w zgromadzeniu mieszczaństwa Lubeki.)

Lubeka, 12. czerwca. Z porządku dziennego obradowało dziś mieszczaństwo tutejsze nad ważnym wnioskiem senatu względem reorganizacyi sądownictwa, uproszczenia władz administracyjnych i zmian w składzie senatu. W ogóle przyjęło mieszczaństwo wszystkie projekta senatu, i tylko pod względem dwóch ważnych punktów powzięło odmienne uchwały, a mianowicie po pierwsze względem przeprowadzenia zasady dwóch instancyi opartej na postępowaniu ustnem i jawném w sądownictwie na przyszłość, aby spory wytaczane o 1000

grzywien i więcéj w piérwszéj instancyi natychmiast do wyższego sądu kolegialnego, a w drugiéj i ostatniéj instancyi jak zwykle do trybunału apelacyjnego odsełane były, — a powtóre co do ograniczenia wyznaczonych w projekcie 15stu członków senatu na 14 tylko, z których 8 do stanu uczonego należeć powinno. Spodziewamy się, że senat przystanie chętnie na te modyfikacye mieszczaństwa, i przyczyni się tym sposobem znacznie do ostatecznego przeprowadzenia téj ważnéj i od kilku lat już zamierzonéj reformy sadownictwa. *(H. C.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 14. czerwca.)

Metal. austr. 5% — 75$\frac{1}{4}$; 4$\frac{1}{2}$% —. Akcye bank. 1166. Sardyń. 35$\frac{1}{2}$. Hyszpańskie 3% — 35$\frac{5}{16}$. Polskie 500 L. 84$\frac{1}{4}$.

Prusy.

(Sejm obwodu Erfurckiego.)

Erfurt, 12. czerwca. Za wezwaniem ze strony tutejszego radzey krajowego pana Hanstein, zbierał się tu niedawno sejm obwodu erfurckiego, i obradował nad upoważnieniem swojem odnośnie do reskryptu ministeryalnego z 14. z. m. Obrady te zakończyły się tą jednogłośną uchwałą, że sejm obwodowy w dawniejszym składzie swoim powinien uważać się za istniejącą prawnie reprezentacyę obwodu i że zrzeka się wyraźnie wszelkiego pomnożenia ze strony istniejącéj teraz komisyi obwodowéj. Oprócz tego wyrzekli także wszyscy członkowie sejmu obwodowego najwdzięczniejsze uznanie dla Jego Excelencyi pana ministra spraw wewnętrznych za to, że reskryptem swoim z 15. z. m. złożył w uprawnione ręce reprezentacyę obwodu erfurckiego.

(Kurs giełdy berlińskiej z 16. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 105$\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 86$\frac{5}{8}$. Akcye bank. 95$\frac{1}{4}$. Polskie listy zastaw. 94$\frac{3}{4}$. Polskie 500 L. 83$\frac{1}{4}$. 300 L. 143$\frac{1}{4}$. Frydrychsdory 13$\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 8$\frac{5}{12}$. Austr. banknoty —.

Szwecya.

(Kwota na utrzymanie dworu królewskiego. — Książę Oskar.)

Sztokholm, 6. czerwca. Dla Norwegii przeznaczył storthing podług ostatnich doniesień z Christianii, na utrzymanie dworu królewskiego 64,000, na apanaż dla owdowiałéj królowy 16,000, a dla następcy tronu 20,000, w ogóle więc 100,000 talarów. — Książę Oskar odpłynął na pokładzie okrętu „Lagerbjelke". W dzień wniebowstąpienia przyjmował Go na objedzie u siebie komenderujący admirał w Karlskronie. *(Pr. Ztg.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie)

Lwów, 20. czerwca. Na dzisiejszym targu podniosły się ceny produktów o 8k. do 1r.45k. W przeciągu ośmiu dni podrożały mianowicie: pszenica o 1r.15k., żyta o 40k., jęczmień o 18k., owies o 1r.45k., hreczka o 55k., kartofle o 8k., drzewo bukowe o 1r.15k., siano o 48k. i okłoty o 42k.; nawet i przy drobiazgowéj sprzedaży na kwarty poszły ceny wgórę, i jak zeszłego tygodnia pszenne krupy droższe były o 2$\frac{1}{2}$k., jęczmienne i hreczane o 1k. na kwarcie, tak i dziś za kwartę pszennéj i żytnéj mąki płacono o 1k. więcéj, jak z początkiem bieżącego miesiąca. Szczegółowe ceny były dziś następujące: korzec pszenicy 23r.15k., żyta 17r.5k., jęczmienia 14r. 10k., owsa 11r., hreczki 15r.30k., kartofli 9r. — Cetnar siana 3r. 33k., okłotów 2r.30k. Sąg drzewa bukowego 26r.15k., sosnowego 19r.15k. Kwarta mąki pszennéj 15k., żytnéj 12k. w. w. W poniedziałek, choć był dzień pogodny, nie było dowozu, a we środę dla deszczu nie było targu.

(Ceny targowe w księstwie Bukowinie.)

Czerniowce, 7. czerwca. W Czerniowcach i Sadagórze ceny czterech głównych gatunków zboża w drugiéj połowie zeszłego miesiąca te same, jakie były od 1. do 16. maja, a mianowicie korzec pszenicy po 15r.40k.—19r.10k., żyta 11r.—12r., jęczmienia 9r. 40k.—9r.10k., owsa 6r.—6r. Opał i okowita także utrwaliły się w cenach dawniejszych, płacono bowiem za sąg drzewa twardego 31r. 15k.—30r., miękkiego w Czerniowcach 24r. i garniec okowity kosztował 4r.22k.—2r.40k. Inne artykuły sprzedawano jak następuje: korzec hreczki po 7r.40k.—8r., kukurudzy 7r.11k.—7r.30k., kartofli 4r.48k.—0. Cetnar siana po 4r.10k.—2r.15k., wełny w Czerniowcach 55r., nasienia konicza tamże 125r. Funt mięsa wołowego po 10k.—8$\frac{3}{4}$k. — W Radautz także zmiana cen niebyła znaczna; jęczmień, kukurudza, opał i okowita całkiem bez odmiany. Korzec pszenicy kosztował 18r., żyta 9r.17k., jęczmienia 8r., owsa 5r.43k., hreczki 6r.11k., kukurudzy 6r.42k., kartofli 3r.49k. — Cetnar siana 2r.38k., wełny 110r., nasienia konicza 60r. Sąg drzewa twardego 20r., miękkiego 15r.25k. Funt mięsa wołowego 11k. i garniec okowity 6r.15k. w. w. Z Wiszuica i Seretu jeszcze nieotrzymaliśmy doniesień.

Kurs lwowski,

Dnia 21. czerwca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	49	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	55	6	1
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	9	10	16
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	48	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	28	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	86	27	87	4

(Kurs wekslowy wiedeński z 18. czerwca.)

Amsterdam 175 p. 2. m. Augsburg 125$\frac{1}{2}$ l. uso. Frankfurt 125 l. 2. m. Genua 147 p. 2. m. Hamburg 185$\frac{1}{4}$ l. 2. m. Liwurna 123 l. 2. m. Londyn 12-18. l. 2. m. Medyolan —. Marsylia 148$\frac{1}{2}$ l. Paryż 148$\frac{1}{2}$ l. Bukareszt —. Konstantynopel —. Agio duk. ces. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. czerwca

Hr. Dzieduszycki Aleksander, z Lachowic. — PP. Zawadzki Marcin, z Iwanówki. — Skrzyński Franciszek, z Podsadek. — Bogdanowicz Maksymilian, z Przemiwółek. — Krzywiecki Ignacy, z Brzeżan. — Michalewski Antoni, z Bukowiny. — Stankiewicz Szczepan, z Skorodna. — Żukiewicz Konstanty, z Steniatyna. — Lipski Emil, z Stojanowa. — Falkowski Michał, z Głuchowa.

Dnia 20. czerwca.

Hr. Komorowski Kazimierz, z Przemyśla. — PP. Chyliński Adolf, z Wisłowic. — Papara Antoni, z Batiatycz. — Winnicki Tytus, z Liska. — Jorkasch Koch Wilhelm, z Stok. — Skrzyszewski Józef, z Sewerynki. — Chwalibóg Jan, z Lipowiec. — Paygert Stanisław, z Husiatyna. — Nahujewski Antoni, z Czernicy. — Dybowski Zygmunt, z Sokolnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

Hr. Zeleński Wit, do Krakowa. — Hr. Łoś August, do Werchraty. — Baron Kapri Michał, do Czerniowic. — Baron Błażowski Karol, do Cieszanowa. — PP. Jełowicki Wenanty, do Kornatowic. — Malczewski Stanisław, do Czesnik. — Wajczyński Alfred, do Żółkwi. — Papara Henryk, do Żabówmostów. — Papara Feliks, do Potoka. — Waśkiewicz Teodor, do Starogroda. — Dunajewski Floryan, do Mokrzan.

Dnia 20. czerwca.

Przewielebny ksiądz Baraniecki, arcybiskup r. k., do Brzeżan. — Hrabia Mier Feliks, do Radziechowa. — Hr. Łoś Włodzimierz, do Dolżanki. — PP. Poźniak Wilhelm, do Nowotańca. — Czajkowski Hippolit, do Sarnik. — Borkowski Włodzimirz, do Ostrowa. — Brześciański Henryk, do Czyszek. — Zawadzki Józef, do Delatycz.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. czerwca.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery	
	''	'''	''''					
6 god. zr.	28	1	1	+ 6°	+ 16°	zachodni	pochm.	⊙
2 god. pp.	28	1	0	+ 15,5°	+ 5°	„ mocny	„	„
10 g. w.	28	1	7	+ 10°		zachodni	„	

T E A T R.

Dziś: opera niem: **„Die Zigeunerin."**
Jutro: dramat polski: **„Adrienne Lecouvreur."**

Otrzymaliśmy wiadomość z Paryża o zapowiedzianem w roku zeszłym (dnia 3. lipca 1850 Nr. 150 Gaz. lwow.) ozdobnem wydaniu Wallenroda i Grażyny przez p. *Tysiewicza*, i pospieszamy z udzieleniem przytaczając dosłownie to co nam o postępie tego wydania piszą.

„*Konrad Wallerod* z francuskiem i angielskiem tłumaczeniem i *Grażyna* z francuzkiem rymowem, oraz sześć rycin osobnych dwukolorowych już wyszło z pod prasy, i oczekiną do całkowitego uzupełnienia w wydaniu 1) Objaśnień czyli not, podobnież jak tekst ozdobnych wignetami; 2) Ośmnaście rycin dwukolorowych dużych i 3) okładek wraz z tytułami. Tekst zajął form drukarskich trzydzieście; objaśnienia z tłumaczeniem francuskiem zapewne jeszcze sześć form zajmą, i sześć form będzie osobnych dwukolorowych dużych rycin, co wszystko uczyni spory tom piękny. Praca ta z postępem zyskała wiele ulepszeń; przybyło tłumaczenie angielskie i sześć rycin dużych dwutonnych."

„Spodziewać się — dodaje pomienione pismo — że praca ta w ostatecznem dokonaniu, nie będąc już tylko czysto materyalną i mechaniczną, nie zajmie zbyt długiego czasu, a więc prenumeratorowie którym wydawca czuje się być winnym wdzięczność za ich ufność i wspaniałomyślną pomoc, nie długo będą oczekiwać na uiszczenie się z jego obowiązania."

Przez pomyłkę niedodane w N. 139 Doniesienie załącza się przy dzisiejszéj gazecie.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 25.

Główny Redaktor **M. Szrienawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.